



- | | |
|--|---|
| <p>2. Rozpamiętuj Krzyża dary,
W Krzyżu myślą toń bez miary,
Bez opamiętania.</p> <p>3. Czy spoczywasz, czy pracujesz,
Lub się śmiejesz, lub frasujesz,
Ból, czy radość w Tobie.</p> <p>4. W pożegnaniu czy w witaniu,
W wywyższaniu i w karaniu
Krzyża dźierz się w sobie.</p> <p>5. Krzyż w wszelkiej przeciwności,
W uciśnieniu, w doli gorzkiej
Niezawodny lekarz.</p> <p>6. Krzyż w dopustach kar i biczów
Zbożnej duszy jest słodyczą
I ucieczką człeka.</p> <p>7. Krzyż jest bramą w raj zamknięty,
Której chór zawierzył świętych,
Zmógłszy wszystkie trudy.</p> | <p>8. Krzyż jest świata uleczeniem,
Dobroć Boża nad stworzeniem
Przezeń czyni cuda.</p> <p>9. Krzyż ci dusznym jest zbawieniem,
Prawdy blaskiem i jaśnieniem,
I serca słodkością.</p> <p>10. Krzyż żywotem wybawionych,
Skarbem udoskonalonych,
Chlubą i radością.</p> <p>11. Krzyż zwierciadłem cnót skutecznym,
Prawdą, drogą chwały wiecznej,
Wierzących opoką.</p> <p>12. Krzyż pociechą, chwałą, duszą,
Tych, co w swe zbawienie tuszą
I onych tęsknotą.</p> <p>13. Krzyż jest drzewo drzew wsławione,
Krwią Chrystusa poświęcone,
Owoc na nim tuczny.</p> |
|--|---|

DOBRANOC, GŁOWO ŚWIĘTA

- | | |
|--|---|
| <p>1. Dobranoc, Głowo święta Jezusa mojego,
Któraś była zraniona do mózgu samego.</p> <p>Dobranoc, Kwiecie różany,
Dobranoc, Jezu kochany, dobranoc!</p> | <p>5. Dobranoc, boku święty, z którego płynęła
Krew najświętsza, by grzechy człowieka obmyła.
Dobranoc...</p> |
| <p>2. Dobranoc, włosy święte mocno potargane,
Które były najświętszą Krwią zafarbowane.
Dobranoc...</p> | <p>6. Dobranoc, serce święte włócznią otworzone,
Bądź po wszystkie wieczności mile pozdrowione.
Dobranoc...</p> |
| <p>3. Dobranoc, szyjo święta, w łańcuch uzbrojona,
Bądź po wszystkie wieczności mile pochwalona.
Dobranoc...</p> | <p>7. Dobranoc, nogi święte, na wylot przeszyte
I tępymi gwoździemi do krzyża przybite.
Dobranoc...</p> |
| <p>4. Dobranoc, ręce święte, na krzyż wyciągnięte
Jako struny na lutni, gdy są wystrojone.
Dobranoc...</p> | |



Liturgia Męki Pańskiej

w Bazylice Trójcy Świętej

29.03.2024

KRZYŻU ŚWIĘTY

- Krzyżu Święty, nade wszystko
Drzewo przenajszlachetniejsze!
W żadnym lesie takie nie jest,
Jedno na którym sam Bóg jest.
Słodkie drzewo, słodkie gwoździe,
Rozkoszny Owoc nosiło.
- Skłoń gałązki drzewo święte
Ulżyj członkom tak rozpiętym,
Odmień teraz oną srogość,
Którąś miało z urodzenia,
Spuść lekkuchno i cichuchno
Ciało Króla Niebieskiego.
- Tyś samo było dostojne
Nosić światowe zbawienie,
Przez cię przewóz jest naprawion
Światu, który był zagubion,
Który święta Krew polała,
Co z Baranka wypływała.
- W jasełkach leżąc gdy płakał,
Już tam był wszystko oglądał,
Iż tak haniebnie umrzeć miał,
Gdy wszystek świat odkupić chciał.
W on czas między zwierzętami,
A teraz między łotrami.

- Niesłychanać to jest dobroć
Za kogo na krzyżu umrzeć;
Któż to może dzisiaj zdziałać,
Za kogo swoją duszę dać?
Sam to Pan Jezus wykonał,
Bo nas wiernie umiłował.
- Nędzne by to serce było,
Co by dziś nie zapłakało,
Widząc Stworzyciela swego
Na krzyżu zawieszzonego,
Na słońcu upieczonego
Baranka wielkanocnego.

BÓG TAK UKOCHAŁ ŚWIAT

muz.: A. Gouzes OP

Ref. *Bóg tak ukochał świat, że Syna dał,
abyśmy mieli życie wieczne.*

- Któż nas odłączy od miłości Pana?
On własnego Syna nie oszczędził wy**da**jąc Go za nas.
Oto daje nam dzisiaj Ciało **i** Krew Swoją,
Gdyż Jego miłość jest silnie**sz**a od śmierci.
- Któż nas odłączy od miłości Pana?
To Bóg usprawiedliwia, któż mógłby **nas** potępić?
Spożywajmy ten sam Chleb, pijmy z jedne**go** Kielicha,
Który nas łączy w jedno ciało na **ży**cie wieczne.
- Któż nas odłączy od miłości Pana?
Chrystus, który za nas **umarł**, zmartwychwstał!
Chleb, który łamiemy, jest **Pas**chą Boga,
Ten, który nas ukochał, daje nam udział w swoi**im** zwycięstwie.
- Któż nas odłączy od miłości Pana?
Jak niewinnego baranka na śmierć Go **zapro**wadzono.
Jego Ciało jest naszą mocą w trwodze **i** nieszczęściu,
Jego Krew jest naszym życiem, jeśli trzeba **umrzeć** za Niego!

KRZYŻU CHRYSZTUSA

- Krzyżu Chrystusa, bądźże pochwalony,
Na wieczne czasy bądźże pozdrowiony.
Gdzie Bóg, Król świata całego
Dokonał życia swojego.
- Krzyżu Chrystusa, bądźże pochwalony,
Na wieczne czasy bądźże pozdrowiony.
Ta sama krew cię skropiła,
Która nas z grzechów obmyła.
- Krzyżu Chrystusa, bądźże pochwalony,
Na wieczne czasy bądźże pozdrowiony.
Z ciebie moc płynie i męstwo,
W Tobie jest nasze zwycięstwo.

JEZU CHRYSSTE, PANIE MIŁY

1. Jezu Chryste. Panie miły,
O Baranku tak cierpliwy!
Wzniosłeś, wzniosłeś na krzyż ręce swoje,
Gładząc, gładząc nieprawości moje.
2. Płacz Go, człowiecze mizerny,
Patrząc jak jest miłosierny.
Jezus, Jezus na krzyżu umiera,
Słońce, słońce jasność swą zawiera.
3. Pan wyrzekł ostatnie słowa,
Zwisła Mu na piersi głowa.
Matka, Matka pod Nim frasośliwa
Stoi, stoi z żalu ledwie żywa.
4. Zasłona się potargiała,
Ziemia rwie się, ryczy skała.
Setnik, setnik woła: Syn to Boży!
Tłuszcza, tłuszcza wierząc w proch się korzy!
5. Na koniec Mu bok przebito,
Krew płynie z wodą obfito.
Żal nasz, żal nasz dziś wyznajem łzami.
Jezu, Jezu, zmiłuj się nad nami.

PŁACZCIE ANIELI

1. Płaczcie anieli, płaczcie duchy święte.
Radość wam dzisiaj i wesele wzięte.
Płaczcie przy śmierci, płaczcie przy pogrzebie
Króla waszego i Boga na niebie.
2. Płacz jasne słońce, płacz koło miesięczne;
Zalejcie, gwiazdy, światła swoje wdzięczne;
Płaczcie promienie z nieba wywieszzone,
Wasze przedniejsze światło zagaszone.
3. Płaczcie obłoki, płaczcie chmury dżdżyste,
Łzy zamiast rosy wylejcie rześiste.
Pan już nie żyje, co rękami swemi
Was porozpinał nad okręgiem ziemi.
4. Płacz i ty ziemio, którą człowiekowi
Bóg oddał w darze, jak swemu Synowi;
Ten, który niegdyś powstał z mułu Twego,
Dziś ukrzyżował Stworzyciela swego.
5. Płaczcie pagórki, góry i doliny,
Płaczcie, zwierzęta, ptaki i rośliny,
Zapłońcie wstydem, zalejcie się łzami,
Bo król wasz zabił Króla nad królami.
6. A na ostatek zapłacz, ty człowiecze;
To przez twe zbrodnie Krew z Chrystusa ciecze;
Dla ciebie umarł Syn Boga Jedyny,
By cię wybawić z grzechów twoich winy.

LU DU, MÓJ LU DU

*Ref: Ludu, mój ludu, cóżem ci uczynił?
W czymem zasmucił, albo w czym zawinił?*

1. Jam cię wyzwolił z mocy Faraona,
A tyś przyrzędził krzyż na Me ramiona.
2. Jam cię wprowadził w kraj miodem płynący,
Tyś Mi zgotował śmierci znak hańbiący.
3. Jam ciebie szczepił, winnico wybrana,
A tyś Mnie octem poił, swego Pana.
4. Jam dla cię spuszczał na Egipt karanie,
A tyś Mnie wydał na ubiczowanie.
5. Jam Faraona dał w odmęt bałwanów,
A tyś Mnie wydał księżętom kapłanów.
6. Morzem otworzył, byś szedł suchą nogą,
A tyś Mi włóczył bok otworzył srogą.
7. Jam ci był wodzem w kolumnie obłoku,
Tyś Mnie wiódł słuchać Piłata wyroku.
8. Jam ciebie karmił manny rozkoszami,
Tyś Mi odplacił policzkowaniami.
9. Jam ci ze skały dobył wodę zdrową,
A tyś Mnie poił goryczą żółciową.
10. Jam dał, że zbici Chanaan królowie,
A ty zaś trzciną biłeś Mnie po głowie.
11. Jam ci dał berło Judzie powierzone,
A tyś Mi wtłoczył cierniową koronę.
12. Jam cię wywyższył między narodami,
Tyś Mnie na krzyżu podwyższył z łotrami.

DUSZO CHRYSSTUSOWA

1. Duszo Chrystusowa, uświęć mnie.
Ciało Chrystusowe, zbaw mnie.
Krew Chrystusowa, napój mnie.
Woda z boku Chrystusowego, obmyj mnie.
2. Męko Chrystusowa, wzmocnij mnie.
O. dobry Jezu, wysłuchaj mnie.
W ranach Twoich ukryj mnie.
Nie daj mi z Tobą rozłączyć się.
3. Od złego wroga obroń mnie.
W godzinę śmierci wezwij mnie.
I każ mi przyjść do siebie,
Abym z świętymi Twymi chwalił Cię.
Na wieki wieków. Amen.

ZAWITAJ, UKRZYŻOWANY

1. Zawitaj, Ukrzyżowany,
Jezu Chryste przez Twe rany,
Królu na niebie prosimy Ciebie,
Ratuj nas w każdej potrzebie.
2. Zawitaj, Ukrzyżowany,
Całuję Twe święte rany;
Przebite ręce, nogi w Twej męce,
Miejcież nas w swojej opiece.
3. Zawitaj, Ukrzyżowany,
Biczmi srodze skatowany;
Zorane boki, krwawe potoki,
Wynieścież nas nad obłoki.
4. Zawitaj, Ukrzyżowany,
Cierniem ukoronowany;
W takiej koronie, zbolałe skronie,
Miejcież nas w swojej obronie.
5. Zawitaj, Ukrzyżowany,
Ciężkim krzyżem zmordowany;
Rano w ramieniu, z niej Krwi strumieniu,
Pociągnij nas ku zbawieniu.
6. Zawitaj, Ukrzyżowany,
W twarz pobity i zeplwany;
O święte lice, łez, Krwi krynice,
Zwróćcież na nas swe źrenice!
7. Zawitaj, Ukrzyżowany,
Włóczył na sercu stargany;
Piersi, wnętrzości, pełne gorzkości,
Miejcież nas w swojej litości.
8. Zawitaj, Ukrzyżowany,
W duszy srodze zatroskany;
Smutki i zale, w serca upale
Wynieścież nas ku swej chwale.
9. Zawitaj, Ukrzyżowany,
W Bóstwie swym sponiewierany;
We czci i chwale zniszczony wcale,
Zbaw nas na swym trybunale.
10. Zawitaj, Ukrzyżowany,
Niewinnie zamordowany;
Bądź, konający, na nas pomnący,
Raj łotrowi darujący.
11. Przez Twoje gorzkie skonanie
Litościwy bądź nam, Panie,
W ostatnim zgonie miej nas w obronie,
Postaw nas po prawej stronie.
12. O Jezu, miłości zdroju,
Wzdycham do Twego pokoju!
Za grzechy płacząc, sercem Cię racząc,
Krzyżem Twoim głowę znacząc

DO TWARZY CHRYSSTUSA

1. Witaj, Głowo okrwawiona,
Cierniem w koło uwieńczona,
Utrapiiona, poraniona,
Różgą krwawo posieczona,
Oplwana bezbożnie.
2. Witaj, której twarz kochana
Odmieniona, w brudzie, w ranach,
Odmieniwszy świat piękności,
Pełna takiej jest bladeści,
Że się niebo trwoży.
3. Wszystka Cię już moc żywota
Opuszcza, nie dziwoła,
Śmierć już widać w Twem spojrzeniu,
Cały zwisasz w rozemdleńiu,
Męką wyniszczony.
4. Tak sterany, tak oplwany,
Tak, mnie gwoli, śmierci znany,
Przedsię grzesznikowi Twemu
Znak miłości noszącemu,
Jaw się rozjaśniony.
5. W tej męczarni, którejś doznał,
Obyś mnie, Pasterzu, poznał!
Z Twoich warg miód piłem święty,
Miód wraz z mlekiem zacerpnięty,
Ponad wszystko słodszy.
6. Radbym w owej świętej męce
W Twoje się postawić miejsce,
Na tym krzyżu mieć skonanie,
Gdyż krzyż moim miłowaniem,
Ja pod krzyżem zgine.

ODSZEDŁ PASTERZ NASZ

*Ref: Odszedł pasterz nasz, co ukochał lud,
O Jezu, dzięki Ci, za Twej męki trud.*

1. Odszedł Pasterz od nas, zdroje wody żywej,
Zbawca, źródło łaski, miłości prawdziwej.
2. Gdy na Krzyżu konał, słońce się zaćmiło,
Ziemia się zatrzęsa, wszystko się spełniło.
3. Ten, co pierwszych ludzi złowił w swoje siła,
Sam już w więzach leży, "opadły mu skrzydła".
4. Oto Boski Zbawca zamki śmierci skruszył,
Zburzył straszne odrzwia, duszom życie zwrócił.
5. Zmiażdżył władzę czarta mocą Bóstwa swego,
I ujarzmił pychę wroga piekielnego.